

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK NR 33 (1843) 5.09.2008r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

A SZKOŁA JĘZYKOWA
skutecznie uczymy języków

KSIĘGARNIA EDUKACYJNA
podręczniki szkolne po konkurencyjnych cenach

www.dmowski.edu.pl www.konrad-dejko.pl

Świdnik, ul. Kruczkowskiego 28, tel. 081 468 30 36

SKOK ŚWIDNIK

Dożynki Powiatowe - Trawniki 2008

Święto Plonów

W najbliższą niedzielę, 7 września, odbędą się X Dożynki Powiatowe. W tym roku ich gospodarzem są Trawniki. Jest to gmina typowo rolnicza. Posiada też wiele zabytków, między innymi, zachowany układ urbanistyczny w Biskupicach, zespół dworski w Struży, murowana karczma z połowy XIX wieku w Dorohuczy.

Podczas niedzielnych uroczystości, wyróżniającym się rolnikom wręczone zostaną puchary i dyplomy. Szczegółowy program dożynek zamieszczamy na stronie 4.

PZL-Świdnik

U progu prywatyzacji



PZL-Świdnik stoi na progu prywatyzacji. Czy nastąpi ona do końca roku, jak zapowiadali wysokiej rangi urzędnicy Agencji Rozwoju Przemysłu – właściciela 87 procent akcji, czy też termin zostanie przedłużony, nie jest w gruncie rzeczy aż tak bardzo istotne. Najważniejsze, żeby wybór inwestora strategicznego był słuszny. O prywatyzacyjnej perspektywie rozmawialiśmy z Mieczysławem Majewskim, prezesem zarządu PZL-Świdnik:

- Czy jest Pan zwolennikiem prywatyzacji?

- Jestem zwolennikiem wejścia naszej firmy w skład jednego z wielkich koncernów, produkujących sprzęt lot-

niczy. Jeszcze dwadzieścia lat temu mieliśmy w Europie do czynienia z kilkoma producentami: francuskim Aerospaile, niemieckim MBB, brytyjskim Westlandem, włoską Agustą.

Dokończenie na str. 2

Zapisy: Mickiewicza 1 lub telefonicznie



uczymy dzieci

pomagamy gimnazjalistom

przygotujemy do matury lub FCE

Tomasz Chwałczyk

751-58-28 601-27-00-87

Victory

Szkoła Języków Obcych

Wyślij sms pod ten numer:
513 130 427
Zadzwoń do Ciebie
i opowiedz Ci więcej

małe grupy i różne poziomy
przygotowywanie do egzaminów
nauka dzieci przedszkolnych
zajęcia dodatkowe w cenie
lekcji z native speakerami

angielski
francuski
hiszpański
niemiecki
włoski



081 473 56 86
513 130 427

Świdnik, Szkoła Podstawowa nr 7
Sekretariat: I piętro obok sali 114

czynny w godz. 12.00-19.00

www.victory.lublin.pl

Żegnajcie wakacje



W poniedziałek zabrzmiał we wszystkich szkołach pierwszy dzwonek. W Świdniku do szkolnych ławek zasiadło 4058 uczniów, o prawie 200 mniej niż w roku ubiegłym.

Dokończenie na str. 2

SZKOŁA JEZYKA NIEMIECKIEGO DEUTSCHE SCHULE
Świdnik, ul. Malinowskiego 23, osiedle za Kuflandem
(boczna Olimpijczyków)

Tel. 500 105 978

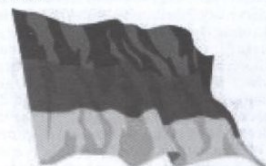
od 1 września
PRZYJMUJEMY ZAPISY
DO SZKOŁY JEZYKA NIEMIECKIEGO
DEUTSCHE SCHULE

SZKOŁA OFERUJE:

- nowoczesne metody nauczania w oparciu o najnowsze programy
- małe grupy (5-8 osób)
- zajęcia prowadzone są przez doświadczoną, wykwalifikowaną kadrę
- szkoła jest bardzo dobrze wyposażona w różnorodny sprzęt audiowizualny, literaturę języka niemieckiego, najnowsze programy nauczania.

RODZAJE KURSÓW:

- kursy dla dzieci i młodzieży: przedszkole, szkoła podstawowa, gimnazjum, szkoła średnia,
- kursy przygotowujące do matury,
- kursy przygotowujące do certyfikatów,
- kursy dla osób wyjeżdżających za granicę
- zajęcia indywidualne.



Lokata 8%



U progu prywatyzacji

Dokończenie ze str. 1

Agusta, rumuńskimi zakładami w Brasov i PZL-Świdnik. Mówimy rzecz jasna o przedstawicielach krajów, które były wówczas członkami, bądź aspirowały do członkostwa w Unii Europejskiej. Obecnie sytuacja zupełnie się zmieniła. Aerospatiale i MBB utworzyły Eurocopter – największą firmą śmigłowcową świata, która jest również właścicielem rumuńskiego Brasov. Agusta i Westland tworzą doskonale znany nam koncern, z którym łączą nas silne więzi produkcyjno-handlowe. Pozostaliśmy więc sami, jako narodowy wytwórca śmigłowców, ze sprzedażą wielokrotnie mniejszą, od któregośkolwiek z wymienionych kolosów. Z oczywistych względów nie jest to sytuacja komfortowa. Nie możemy zaferować sprawnego, globalnego serwisu. Nie dysponujemy wystarczającymi środkami na działalność marketingową. Nie stać nas na potrzebne inwestycje w maszyny i technologie. Nie stowimy poważnej konkurencji dla wielkich. Jeśli zatem nie możemy z nimi walczyć, to powinniśmy się do tego przystosować.

- Jest rzecz naturalna, że ludzie boją się następstwa prywatyzacji: redukcji zatrudnienia, dramatycznego wzrostu wymagań w stosunku do pracowników, sprowadzenia zakładu do roli „klepacza” w metalu. Nie ma Pan takich obaw?

- Jesteśmy de facto firmą państwową, ale przecież działamy na rynku. Nie zatrudniamy ludzi na zapas. Jeśli ktoś czuje się naprawdę potrzebny dla zakładu, to nie musi obawiać się zwolnienia. Zresztą przykłady prywatyzacji WSK Rzeszów i PZL Mielec pokazują, że strach ma wielkie oczy. Trudno byłoby chyba znaleźć tam pracowników niezadowolonych z prywatyzacji. Wyjątkiem jest może prywatyzacja PZL-Okęcie, ale i czasy, i realia były w tym przypadku zupełnie inne.

W ciągu ostatnich lat zrobiliśmy wiele, żeby powiększyć wartość naszej firmy. Mamy bardzo przyzwoite zdolności w dziedzinie produkcji wy-

robów kompozytowych, chemicznych obróbek pokrywowych, obróbek mechanicznych. Potrafimy konstruować i produkować statki powietrzne. Nie jest więc tak, że inwestorzy robi nam łaskę kupując Świdnik. Mamy swoją wartość i jesteśmy jej świadomi.

- Jakich zmian spodziewa się Pan po prywatyzacji?

- Sądzę, że nowy właściciel zacznie od zmian w Radzie Nadzorczej i Zarządzie. Zmienia się zapewne sposób motywowania pracowników, doboru kadr, wynagradzania. Organizacja działania przedsiębiorstwa zostanie dostosowana do reguł obowiązujących w całym koncernie.

- Kluczowym dla pracowników jest zapewne pakiet socjalny, który zapewni im poczucie bezpieczeństwa w okresie przejściowym.

- Czas na negocjacje pakietu socjalnego przyjdzie wtedy, kiedy wybrano zostanie najlepszą z ofert. Myślę, że szczególnie związki zawodowe muszą się do tej dyskusji solidnie przygotować.

- Czy proces prywatyzacji musi przebiegać w tak głębokiej tajemnicy? Agencja Rozwoju Przemysłu nie dzieli się swoją wiedzą z opinią pu-

bliczną. Doniesienia medialne polegają więc na plotkach i spekulacjach. Co chwila, jak Filip z konopi, wyskakują jakaś firma public relations ogłaszając, że jest przedstawicielem tego czy innego kandydata, który bardzo chętnie kupiłby PZL-Świdnik. Atmosfera jest nieco cyrkowa, a najbardziej zainteresowani czują się zdezorientowani.

- Nie da się informować o faktach, które jeszcze nie zaistniały. Dlatego doradzałbym dystans do doniesień medialnych. Proces analizy ofert trwa i bez sensu jest spekulować, który z kandydatów ma największe szanse. Osobiście mam nadzieję, że – jak to zapisano w programie rządowym – nabywca większościowego pakietu akcji PZL-Świdnik będzie rzeczywiście naszym partnerem strategicznym. Co to oznacza? Że będzie członkiem lotniczej rodziny – z pierwszej trójki czy czwórki światowych wytwórców śmigłowców – dysponującym środkami na inwestycje, oferującym awans technologiczny, rozwój i pewną, oczywiście na miarę możliwości rynkowych, przyszłość. Inaczej prywatyzacja nie miałaby sensu.

rozm. Jan Mazur

Świdnicki susał ma na imię

ŚMIGIEŁKO

Roztrzygnięty został konkurs na imię dla susa perelkowanego żyjącego na Świdnickim lotnisku. Na konkurs, ogłoszony przez Urząd Miasta Świdnik i Dziennik Wschodni wpłynęło ponad 80 propozycji.

Zgłaszający pomysły mieszkańcy Lubelszczyzny proponowali, między innymi, takie nazwy jak: „Nielot”, „Lotus”, „Sokolik”, „Perła”, „Su-



śłot”, „Avika”, „Tupaj”. Zwyciężyła nazwa „Śmigiełko”, którą zaproponował Tadeusz Krawczyk z Zabłocia, gmina Kodeń. Susał „Śmigiełko” może być nawet maskotką Euro 2012. Wyniki konkursu ogłoszone zostały podczas sesji RM, 27 sierpnia, przez naczelnika Wydziału Obsługi Klienta, Piotra Jankowskiego. Nagrodę zwycięzca otrzyma podczas kolejnej sesji Rady Miasta.

fw



fol. Sławomir Socha

Żegnajcie wakacje

Dokończenie ze str.1

Odwiedziliśmy Szkołę Podstawową nr 4, gdzie odbywała się uroczysta akademia dla „pierwszaków”, przygotowana przez klasę II b. Inscenizacja miała bardzo czytelny przekaz: skończyła się lapa, czas przypomnieć sobie o obowiązkach, dyscyplinie i rzetelnej nauce. - Dzieci występujące w inscenizacji skróciły sobie o tydzień wakacje, by wziąć udział w próbach. Dziś zjadła nas trochę trema, ale myślę, że przedstawienie podobało się dzieciom i ich rodzicom – mówi Stanisława Chojnacka, wychowawczyni klasy IIb i jednocześnie autorka inscenizacji. Jakże zmiany czekają nas w nowym roku? - Niepokojąco jest pomysł Ministerstwa Edukacji Narodowej, wedle którego dzieci mogłyby uczyć się w domu, pod nadzorem rodziców – dodaje S. Chojnacka. To może dobre dla bardzo zdolnych uczniów. Natomiast wiem z doświadczenia, że dzieci średnio i słabiej uzdolnione nie zdołają opanować programu.

Co jeszcze? Żegnamy się z murkami, zaś w niektórych placówkach powstały nowe oddziały. W Gimnazjum nr 1 oddział sportowy z siatkówką, jako dyscypliną wiodącą i dwujęzyczny (z językiem niemieckim jako głównym), w Gimnazjum nr 3 - oddział dwujęzyczny (z jęz. angielskim i hiszpańskim), w SP nr 5 - oddział sportowy z pływaniem i koszykówką oraz w SP nr 7 oddział sportowy z siatkówką. Wszystkim uczniom i nauczycielom życzymy sukcesów w nowym roku szkolnym.

(sts)



Odeszła Grażyna Kukielka

Nauczyciel wielu pokoleń

28 sierpnia 2008 roku absolwenci, uczniowie, rodzice, nauczyciele i społeczność miasta Świdnika razem z burmistrzem pożegnali Panią Grażynę Kukielkę, nauczyciela Zespołu Szkół nr 1 im. C.K. Norwida w Świdniku - jednego z najważniejszych w historii szkoły.

Pani Grażyna Kukielka w 1970 roku ukończyła na Uniwersytecie Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie studia magisterskie na kierunku historia. Swoją drogę zawodową związała ze Świdnikiem, kiedy w tym samym roku rozpoczęła pracę w Technikum Mechanicznym. W ciągu kolejnych lat systematycznie podnosiła swoje kwalifikacje, kończąc studia podyplomowe i kursy w zakresie historii i wiedzy o społeczeństwie. Potwierdzeniem jej wysokich umiejętności zawodowych były kolejne stopnie specjalizacji (I i II), nagrody - Kuratora Oświaty, Starosty Powiatu Świdnickiego i wielokrotnie Dyrektora Szkoły, Złoty Krzyż Zasługi otrzymany w 1990r oraz wdzięczna pamięć wychowanków, szczególnie Technikum Mechanicznego, szkoły, której absolwenci odgrywają do dnia dzisiejszego znaczącą rolę w naszym mieście jako radni, nauczyciele, społecznicy.

W Zespole Szkół nr 1 im. C.K. Norwida Pani Grażyna Kukielka pełniła ważne i odpowiedzialne funkcje: przede wszystkim dwukrotnie była przewodniczącą Rady Szkół w latach 2000-2003 i 2003-2005. Pełniła ją z ogromnym zaangażowaniem, nie unikając rozwiązywania spraw trudnych, które wymagały empatii, odwagi i konsekwencji. Ta niezłomna postawa zjednywała jej szacunek i poważanie jak również wiele sympatii wśród uczniów, rodziców i nauczycieli.

Jako nauczyciel - historyk z zainteresowaniem śledziła losy naszego kraju. Analizowała fakty i wydarzenia, ale stroniła od ich ocen. Mawiała, że rolą rzetelnego historyka - nauczyciela szkoły średniej jest uczenie historii i wspomaganie uczniów w rozumieniu zdarzeń i ich skutków. Nie formułowała ocen, pozostawiała im wyrażanie ich przez każdego z nich.

Ze względu na uczniów i nauczycieli przedmiot z uwagą i troską przyglądała się scenie politycznej. Uparcie szukała wartości, dawno zgubionych w życiu społecznym i politycznym.

Swoją zawodową aktywność kierowała w stronę uczniów. Motywowała wielu z nich do zdobycia wyższego wykształcenia. Dyskretnie pomagała przejść trudny okres dorastania i stresujący czas szkoły średniej.

Uczyła uczniów i nauczycieli - współpracowników godności i poszanowania drugiego człowieka, trudnej sztuki zawierania kompromisów każdego dnia - kompromisów osiągniętych z podniesioną głową.

Była zwolennikiem szukania porozumienia między ludźmi, nie ich dzielenia.

Pani Grażyna Kukielka była nauczycielem wielu pokoleń uczniów Technikum Mechanicznego, a następnie Zespołu Szkół nr 1 C.K. Norwida, na którego absolwentów patrzyła z nieskrywaną dumą. Ogromną wagę przykładała do wykształcenia. Lubiła czytać, uczyć, rozmawiać, a przede wszystkim słuchać.

Grażyna Kukielka współtworzyła trudną historię naszej szkoły otwarcie i odważnie broniąc w kolejnych latach jej niepewnego bytu. Była przykładem perfekcyjnego opanowania sztuki dialogu z oponentami.

Niezwykłe elegancka, zawsze skromna, zawsze w cieniu - ale jakże ważna.

Nie lubiła występów publicznych, ale dbała o godną oprawę każdej uroczystości. Dlatego też wielką wagę przykładała do wychowania patriotycznego i społecznego nie tylko uczniów, ale i młodych nauczycieli. Dla wielu z nich była podporą w pierwszych latach pracy.

Troszczyła się o męża, wytrwale towarzyszyła swoim córkom. Była zafascynowana wnukiem Mikołajem. Szczyciła się wężami rodzinnymi.

Dla wielu Pani Grażyna Kukielka była bohaterem codziennych, nie tylko szkolnych dni, ciągłe trudnych. Bez niej jeszcze trudniejszych. To największe bohaterstwo - ciągłe i dla wielu z nas niezauważalne.

Czasami mówimy, że nie ma ludzi niezastąpionych. Miejsce Pani Grażyny Kukielki w społeczności Świdnika i Zespole Szkół nr 1 im. C.K. Norwida pozostanie puste.

Małgorzata Warszzyńska,
dyrektor Zespołu Szkół nr 1 im. C.K. Norwida



Wyrazy współczucia
z powodu śmierci
ŻONY
Panu Andrzejowi Kukielce
składa
Zarząd Komitetu Pomocy SOS
„Solidarność”

Serdeczne podziękowania składam
wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowych
mojej ŻONY.
Dziękuję wszystkim za okazanie współczucia
i słów otuchy.
Szczególnie dziękuję Dyrekcji,
Gronu Nauczycielskiemu,
Księżom katechetom oraz Uczniom
Zespołu Szkół Nr 1
za piękne przywołanie Jej pamięci.
Andrzej Kukielka

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik
Nakład: 1900 egzemplarzy.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54
e-mail: glosswidnika@wp.pl



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

AKCJA ZESZYT

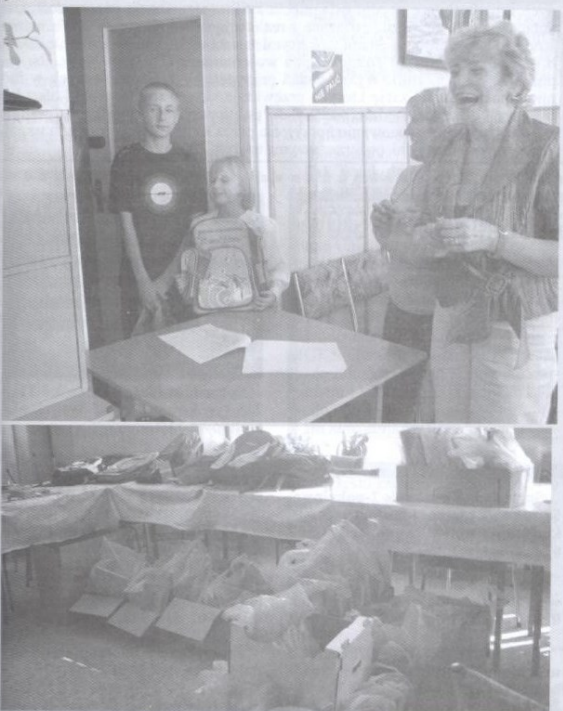
Stowarzyszenie „Niebojtni Razem”, wzorem lat ubiegłych, przeprowadza VI edycję akcji charytatywnej „Zeszyt”.

Podczas obecnej edycji z pomocy skorzysta ponad 300 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów ze Świdnika oraz terenu powiatu.

Wyprawka dla pierwszoklasistów to plecak wyposażony w zeszyty i przybory szkolne. Pozostali uczniowie otrzymują, w zależności od wieku, potrzebne zeszyty i artykuły szkolne. Ogólna lista potrzebujących sporządzona była w siedzibie ZZ „Metalowcy” oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego. W dużej mierze zawartość wyprawek uzależniona jest od hojności sponsorów akcji.

Do tegorocznej edycji „Akcji Zeszyt” włączyło się wiele firm z terenu powiatu oraz osób fizycznych. Wyprawki odbierane są w siedzibie Związku Zawodowego „Metalowcy”, a także w biurze Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Szczegółową informację podamy na zakończeniu akcji. Na zdjęciu kol. Zdzisława Michalak i Elżbieta Karp przekazują dzieciom wyprawki.



TO JUŻ TRADYCJA

Po raz kolejny Zarząd Związku Zawodowego „Metalowcy”, wraz z naszym zakładowym Kółem wędkarskim zorganizował w dniach 19.-20.07.2008 r. zawody dla miłośników wędkarstwa, przyrody i kontaktu z naturą.

Puchar przewodniczącego ZZ „Metalowcy”, taką nazwę miały zawody, stał się celem do zdobycia przez 37 wędkarzy, którzy o godzinie 18.00 zgromadzili się na brzegu jeziora Dratów.

Zawody miały formułę otwartą, toteż wędkowano dowolnie dwiema wędkami, przez całą noc. Nie brakowało kibiców w osobach żon, sympatii, które swą obecnością zagrzewały wędkujących do rywalizacji. Jak to w zawodach bywa, oprócz umiejętności liczy się również szczęście w losowaniu stanowiska, zanęta i dobór metody do warunków łowiska. Ci, którym to się udało osiągnęli znakomite wyniki. I tak w zawodach zlożono około 120 kg leszczy i płocei. Zwycięzcą, po kilkunastu godzinach rywalizacji, okazał się **Tomasz Adadyński** z wynikiem godnym pozostawienia 15100 pkt. Drugie miejsce zajął **Ireneusz Kiedrowicz** osiągając wynik 9600 pkt. A lokata trzecia przypadła w udziale **Markowi Winiarskiemu** za wynik 8800 pkt.



Wszystkim startującym udało się złowić ryby, a najlepszy związkowiec **Krzysztof Dejko** odłowił ryby, zdobywając 5460 pkt. Największa ryba zawodów to piękny złoty leszcz ważący 1,6 kg złowiony przez kolegę **Andrzeja Fala**. Finałem zawodów było wręczenie pucharów, upominków w postaci talonów dla zwycięzców, najlepszego związkowca przez przewodniczącego **Jana Borysa**, który również uczestniczył w

całonocnych zmaganiach o połów jak największej ilości ryb. W blasku grzejącego słońca, już po zawodach raczyliśmy się przed powrotem do domu bigosikiem z wkładką i chłodnymi napojami. Impreza kolejny raz się udała, uśmiech na twarzach uczestników odjeżdżających z łowiska zdawał się to potwierdzać. Dziękujemy. Do zobaczenia za rok.

Stanisław Juchniewicz

EMERYTALNY DYKTAT RZĄDU

DYKTAT RZĄDU - CZYLI „DIALOG SPOŁECZNY” PO POLSKU

Po pierwsze widać, że rząd sprawę losów milionów przyszłych emerytów, pracujących obecnie w szczególnych warunkach, i/lub szczególnym charakterze, traktuje wybitnie instrumentalnie - jako poligon rozgrywek pomiędzy rządem, opozycją wobec rządu i prezydentem.

Po drugie, przypomnijmy, że zakres nowych rozwiązań, do których opracowania rząd jest przymuszony ustawowo (patrz: Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), jest przedmiotem rozmów w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

Trójstronna Komisja - instytucja dialogu społecznego, złożona z reprezentacji strony pracowników (Związki zawodowe), strony pracodawców (organizacja polskiego biznesu) oraz strony rządowej - ma ze swej definicji wypracowywać KOMPROMISOWE dla wszystkich stron rozwiązania bieżących problemów społeczno-ekonomicznych. Premier Tusk zaś, słowami „Alternatywa będzie taka: albo projekt ograniczający emerytury pomostowe dla ludzi rzeczywiście potrzebujących, albo żaden” wyrażanie pokazuje, że nie po myśli rządu jest jakikolwiek kompromis, lecz rzeczywisty DYKTAT i narzucanie rozwiązań, które de facto dla rządu są „jedynie słuszne i nie znoszą żadnej konstruktywnej alternatywy (przypomnijmy o obywatelskim projekcie rozwiązania zagadnienia emerytur pomostowych, przygotowanym przez OPZZ).

Po trzecie, cała retoryka - usilnie lansowana przez dyspozycyjne rządu media, a także stosowana przez rządzących - prezentuje „emerytury pomostowe” jako przywilej dla pracowników. W kraju stosunkowo ubogim, silnie rozwarstwionym społecznie, ze zwiększającą się rokrocznie pauperyzacją społeczną, hasło „walki z przywilejami” musi trafić na podatny grunt. Problem jednak w tym, że emerytury pomostowe nie są żadnym przywilejem, tylko prawem, mającym zastąpić dotychczas obowiązujące zapisy o wcześniejszych emeryturach.

Emerytury pomostowe mają być wypłacane ze specjalnego, nowopowołanego do życia, Funduszu Emerytur Pomostowych, na który pracodawcy zatrudniający w szczególnym charakterze, mieliby obowiązek odprowadzić składki (w wysokości 3,5 %). Łatwo się więc domyśleć, że rząd chce ograniczyć jak najbardziej zakres osób uprawnionych do prawa do emerytury pomostowej, de facto reprezentuje interesy organizacji pracodawców, dla których jakiegokolwiek dodatkowe „obciążenie” ponad to, co wypłacają pracownikowi tytułem wynagrodzenia za pracę są nie pomysłami. Im wyższe są tzw. „pozapłacowe koszty pracy” tym mniejsza jest stopa zysku dla pracodawców, pomażających swój kapitał poprzez ekonomiczny wysiłek zakupionej siły roboczej pracowników. „Rzeczywiście potrzebujący”, o których niby rząd się tak troszczy są i będą grupą tym mniej liczną, im bardziej związki zawodowe i organizacje ludzi pracy będą osłabione, rozbite i gdy nie będą w stanie sprzeciwić się rządowemu i pracodawczemu dyktatowi. Jak pokazuje praktyka prac w Trójstronnej Komisji, ustalenie zakresu osób „rzeczywiście potrzebujących” nie ma nic wspólnego z uwzględnieniem kryteriów medycznych, o czym świadczy opracowany w zeszłym ministerstwie gabinetów, w oparciu tylko o kryteria ekonomiczne, wykaz prac uprawnionych osoby je wykonujące do emerytur pomostowych.

Związki zawodowe, ze swej istoty, reprezentują interesy ekonomiczne świata ludzi pracy. To ludzie pracy wytwarzają bogactwo społeczne, nawet wtedy, gdy odbywa się to w warunkach trudnych (praca w kopalniach, przy piecach hutniczych, w ciężkich warunkach atmosferycznych i klimatycznych itd.) lub w szczególnym charakterze (odpowiedzialna społecznie praca nauczycieli, absorbująca intelektualnie i psy-

chofizycznie, praca kierowców, maszynistów czy pilotów biorących codzienną odpowiedzialność za życie i zdrowie przełożonych osób itd.). Interesem ludzi pracy jest korzystanie w jak największym stopniu z wytworzonego bogactwa - w obecnych warunkach poprzez system zabezpieczeń społecznych, rozwinięte instytucje społeczne (szkolnictwo, służba zdrowia, itd.).

Praca ludzi w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze nie może być traktowana jako praca na normalnych warunkach, do czego widać skłania się rząd premiera Tuska (cytat „ich emerytury będą głodowe w sensie dosłownym, jeżeli zbyt krótko będą pracowali i odkładali na swoje składki”, będący opisem mechanizmu funkcjonowania wspólnego dla wszystkich II filara, jest tego dowodem). Było to do tej pory zrozumiałe nawet przez tych pracodawców, którzy w 1999 roku wprowadzili reformę ubezpieczeń społecznych zakładającą wprowadzenie emerytur pomostowych zamiast obowiązujących wcześniejszych emerytur.

Premier Tusk zdaje się dbać o to, by Polacy na emeryturze nie pobierali świadczeń „głodowych w sensie dosłownym”. Zdaje się bowiem, że wprowadzone w 1999r. rozwiązania reformujące system ubezpieczeń społecznych tak naprawdę nie gwarantują ich „dostatności”, nawet osobom pracującym do 70 roku życia. Jak wszyscy pamiętamy, reforma ta oddała losy milionów przyszłych emerytów w ręce prywatnych i krajowych i międzynarodowych - firm finansowych, których wyniki zależą od umiejętności spekulacji na rynku i na giełdzie. Wszyscy zajmujący się problematyką systemu zabezpieczenia społecznego pamiętają o ostatnio nagłośnionych tragicznych wynikach otwartych funduszy emerytalnych, które globalnie więcej straciły pieniędzy przyszłych emerytów, niż dla nich „zarobiły”.

Premier Tusk udaje jednocześnie, że nie wie, że na wysokość emerytury składa się nie tylko okres składowy (czas, przez który przyszły emeryt „zbiera” ma swoją emeryturę), ale również stopa składowa - a więc procent wynagrodzenia. W więc im wyższe wynagrodzenie tym wyższa miesięczna składka odprowadzona na poczet przyszłej emerytury - i szansa na wyższą emeryturę.

Innymi słowy, gdyby wynagrodzenie za pracę było dużo wyższe niż obecnie, emeryt zarobiłby na swoją godziwą emeryturę nawet wtedy, gdyby pracował tylko to, powiedzmy, 50 roku życia. Tylko, jak się łatwo domyśleć i co obserwujemy na co dzień, zarówno rządowi jak i pracodawcom wyższe pensje dla pracowników są zupełnie nie po myśli - nie po myśli ich materialnych interesów.

Atak rządu, organizacji pracodawców i wasalnych wobec nich mediów na emerytury pomostowe, to atak na kolejne zdobycze ludzi pracy, które ci wywalczyli sobie przez kolejne pokolenia. Warto ten atak wiązać z działaniami rządu zmierzającymi do komercjalizacji i prywatyzacji służby zdrowia, postępującymi działaniami ku likwidacji bezpłatnego i publicznego szkolnictwa, planami zwiększenia wymiaru maksymalnego tygodniowego czasu pracy z 48 do 65 godzin, atakami na instytucje związków zawodowych i ograniczającymi zapisami prawa pracy (Kodeks Pracy).

Ludzie pracy muszą się organizować i solidarnie współdziałać w obronie swoich interesów społeczno-ekonomicznych. Czas liczenia na kolejne rządy, „swoich” ministrów czy „dobrotliwych” premierów minął bezpowrotnie. Tylko razem, wspólnymi siłami jesteśmy w stanie obronić to, co nam jeszcze zostało. Tylko razem - jesteśmy w stanie wywalczyć jeszcze więcej! Przed nami wiek XXI, a nie powrót do upragnionego przez pracodawców i usługowe im rządu - wieku XIX.

Nr 156/2008.Kronika Związkowa

RAZEM STANOWIMY SIĘ!

Tegoroczna jesień może być pod jednym względem specyficzna. Po raz pierwszy, od przemian w 1989 roku, koalicja rządząca ma przeciwko sobie wszystkie centrale związkowe. Obecna ekipa nie może liczyć na łagodniejsze potraktowanie przez krąg z nich. W poprzednich latach wykorzystywano historyczne podziały polskiego ruchu związkowego; koalicja PO-PSL nie pozoruje przyjaźni i bez większych skrupułów forsuje kolejne rozwiązania antypracownicze licząc, że nienaganny chłopięcy uśmiech premiera pozwoli na zatuszowanie rzeczywistych intencji i wystarczy, żeby zaakceptować propozycje tzw. pakietu Szejnfelda, które cofną nas o dobre 80 lat.

Sytuacja jest nieciekawa i jeśli ulegnie zmianie, to wyłącznie w minus.

Jednak zamiast rwać włosy z głowy, spróbujmy w końcu odrobić naszą związkową pracę domową i wykorzystajmy szansę, którą wbrew pozorom właśnie dostajemy.

Co powinniśmy zrobić? Marzyłoby mi się wielkie, wiekopomne wydarzenie - związkowy Okragły Stół. Marzyłoby mi się historyczna zgoda, koniec wygrywania „dobrych” związków przeciwko „złym”. Marzyłoby mi się wspólny front przeciwko nadużyciom wobec ludzi pracy. Marzyłoby mi się...

Jestem jednak realistą i wiem, że w tej chwili podobne pomysły brzmią nieco surrealistycznie. Na razie nie ma co marzyć o jednej ogólnozwiązkowej inicjatywie. Szkoda. Jednak jeśli nie możemy zrobić tego, co byśmy chcieli, to zróbmy to co możliwe. Najpierw przypomnijmy sobie o oczywistej prawdzie: razem nadal stanowimy siłę, której ani rząd ani pracodawcy nie mogą lekceważyć.

Koleżanki i Koledzy, wspólne inicjatywy, choć kosztowne, w perspektywie oplacają się. Dlatego bądźmy tej jesienią razem! Zapomnijmy o personalnych animacjach i różnicach. Przygotujmy się do demonstracji naszej sprawy i jednoci, do wielkiej branżowej manifestacji, że mimo wszystko nadal jesteśmy. Pokażmy, że zależy nam na losie wszystkich pracowników, bo wielu z nich zapomniało już, że godne partnerstwo i szacunek dla drugiego człowieka są rzeczami z tego świata.

Zbigniew Janowski
Przewodniczący ZZ „Budowlani”

W związku z planowaną wycinką drzew rosnących wzdłuż ul. Wyspiańskiego, na odcinku od ul. Niepodległości do ul. Spółdzielczej, P.K. „PEGIMEK” informuje, że w dniach 8 - 10 września 2008r. w/w odcinek drogi będzie wyłączony z ruchu jezdni.

DOŻYŃKI POWIATOWO - GMINNE Trawniki, 7 września 2008r.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

11.15 - Zbiórka pocztów sztandarowych i delegacji z wieńcami przed kościołem parafialnym w Trawnikach
11.30 - Msza Święta Dożynkowa w kościele p.w. Chrystusa Króla - poświęcenie chleba i wieńców

Po Mszy Świętej

- przemarsz korowodu dożynkowego na teren przy scenie letniej
- Część obrzędowa**
- wręczenie chleba gospodarzom dożynek
- przemówienia obojętnościowe
- wręczenie pucharów i dyplomów wyróżnionym rolnikom

Część artystyczna

- kapela ludowa z zespołem śpiewaczym z Trawnika
- koncert orkiestr dętych z Piask i Mełgi
- Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego Leszczyniacy ze Świdnika
- zespoły śpiewacze KGW ze Strynia i Pilaszowice (gmina Rybczewice)
- zespół tańca nowoczesnego FUX ze Świdnika
- kabaret „Czarny Salceson”
- klimat lat 60 - zespół Krater Band
- zespół Quatro

19.00 - Don Wasył Junior i cygańskie gwiazdy

20.00 - Zabawa taneczna

21.00 - Pokaz sztucznych ogni

Imprezy towarzyszące: wystawa produktów rolnych przygotowana przez Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Świdniku z siedzibą w Piaskach, wystawa sprzętu rolniczego, twórczości ludowej i rękodziela artystycznego, loteria fantowa, kiermasze, wesole miasteczko.

KALENDARZ IMPREZ w Świdniku

przygotowany przez
Wydział Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miasta

- 7.09. - X Dożynki Powiatowe - Trawniki
7.09. - Puchar Burmistrza Miasta Świdnik w wędkarstwie - zbiornik wodny w Dratowie wyjazd o godz. 5.00 z parkingu przy „Venus”, szczegóły w sklepie wędkarskim „Karol”
12 - 13.09. - Turniej piłki siatkowej - Memorial tragicznie zmarłych siatkarzy KS „AVIA” Świdnik - hala sportowa przy ośrodku PZL Świdnik
13 - 14.09. - Puchar Przewodniczącego Rady Miasta w tenisie, kat. Skrzatów - korty tenisowe przy ośrodku PZL Świdnik, początek godz. 9.00
14.09. - Wycieczka wędkarska - Czumów - Ślipcze - Kryłów - rzeka Bug - wyjazd o godz. 4.00 z parkingu przy „Venus”, szczegóły w sklepie wędkarskim „Karol”
14.09. - Spławikowy Puchar Prezesa Zarządu Okręgu PZW w Lublinie (dojazd własny) - zbiornik wodny w Dratowie, wyjazd o godz. 5.00 z parkingu przy „Venus”, szczegóły w sklepie wędkarskim „Karol”
14.09. - IX Spinningowe Mistrzostwa Świdnika w wędkarstwie - na rzece Wiśle, w miejscowości Józefów, wyjazd o godz. 4.00 z parkingu przy „Venus”, szczegóły w sklepie wędkarskim „Joker”
14.09. - Mistrzostwa Miasta Świdnik w strzelaniu z broni sportowej - strzelnica sportowa ul. Sportowa 2 godz. 10.00
15.09. - Wystawa jubileuszowa prac mieszkańców Domu Pomocy Społecznej - Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Świdniku
17.09. - „W gościnnych progach MCUS” z okazji VI Rocznic MCUS i Międzynarodowego Dnia Osób Starszych - koncert Zespołu „Fiesta” i poczęstunek babuni, początek godz. 11.00 - ogródek Miejskiego Centrum Usług Socjalnych
18.09. - Inauguracja roku kulturalno-oświatowego - Spółdzielczy Dom Kultury
19.09. - Wystawa fotograficzna „LOT” - Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku, początek godz. 18.00
20.09. - VII edycja konkursu ekologicznego „Rady na odpady” - Gimnazjum Nr 3 w Świdniku
20.09. - Mecz Bokserski Młodzieżowej Międzyokręgowej Ligi Bokserskiej AVIA Świdnik, UKS Hubal Chlewska, początek godz. 17.00
21.09. - „Największy Drapieżnik” zawody spinningowe o Puchar Prezesa Remondis - Wólka Gołębiowska - rzeka Wisła, wyjazd o godz. 4.00 z parkingu przy „Venus”, szczegóły w sklepie wędkarskim „Karol”
27-28.09. Turniej open w tenisie ziemnym - korty tenisowe przy ośrodku PZL Świdnik, początek godz. 9.00
28.09. - Wycieczka wędkarska połączona z zawodami na „największą rybę” - rzeka Bug - wyjazd o godz. 3.30 z parkingu przy „Venus”, szczegóły w sklepie wędkarskim „Joker”
28.09. - Regionalne Zawody Święto Łatawca Świdnik 2008 - lotnisko
28.09. - Mistrzostwa Powiatu Świdnickiego w strzelaniu z broni sportowej - strzelnica sportowa ul. Sportowa 3, godz. 10.00
29.09. - „Największy Drapieżnik” zawody spinningowe o Puchar Prezesa PEGIMEK Sp. z o.o., na rzece Bug (okolice Dubienki i Starosiela), wyjazd o godz. 4.00 z parkingu przy „Venus”, szczegóły w sklepie wędkarskim „Karol”

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
Tel. całonocowe 723-63-46
0 604 492-356

GABINET GINEKOLOGICZNY

ZAPRASZAMY W GODZ. 17-19
Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za szpitalem)
Tel. 081 751-54-54
Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia.

R-1

Uwaga krwiodawcy!

Comiesięczna akcja honorowego oddawania krwi odbędzie się 11 września 2008r. w godz. 8.00 - 13.00 w ośrodku rehabilitacji zawodowej WSK „PZL - Świdnik” S.A.

Repertuar kina LOT

1 - 17 września - kino nieczynne.

AEROBIK

- AEROBIK
- STEP AEROBIK

Tel. 601 949 029
KLUB MAXIMUS

Firma AGROMIX zatrudni

przedstawiciela do
sprzedaży folii spożywczych
tel. 609 564 668

PODARUJ ŻYCIE

Zarząd Klubu HDK-PCK im. Ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik S.A., Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie, Fundacja Przeciwno Leukemii im. Agaty Mróz - Olszewskiej oraz Ogólnopolski Fan-Klub Honorowych Dawców Krwi dla Agaty zapraszają do oddawania krwi oraz badań krwi na kwalifikację do rejestru niespokrewnionych dawców szpiku. Akcja odbędzie się wraz z Turniejem Piłki Siatkowej Kadetów 7 września 2008r. w Szkole Podstawowej nr 7 ul. Armii Krajowej 3, w godz. 10.00 - 14.00.

Szczególnie apeluję do młodzieży, aby licznie zgłaszała się do oddawania krwi. Będzie to dar życia dla potrzebujących tego niezastąpionego leku, jakim jest krew. Wiemy kim była Pani Agata Mróz i jak wiele, jako sportowiec, zrobiła dla naszego kraju. Jednocześnie jej ogromna chęć urodzenia dziecka, mimo zagrożenia swojego życia, pokazuje jak wiele można zrobić dla drugiego. Mam nadzieję, iż niedzielną akcja oddawania krwi pokaże, iż mieszkańcy naszego miasta wykażą się ogromnym humanitaryzmem i bezinteresownością, oddając swoją krew. Mam także nadzieję, iż władze miasta, powiatu oraz zakłady pracy z naszego terenu licznie zgłoszą się do oddawania krwi.

Podaruj drugiemu życie.

Prezes Klubu HDK-PCK im. Ks. J. Popiełuszki
przy WSK „PZL-Świdnik” S.A.
Andrzej Słotwiński

ZAWIADOMIENIE Burmistrza Miasta Świdnik z dnia 29 sierpnia 2008r.

W związku z pracami nad projektem budżetu Gminy Miejskiej Świdnik na rok 2009, informuję Mieszkańców Miasta, Radnych Rady Miasta oraz zainteresowane podmioty z terenu Gminy o możliwości składania wniosków budżetowych.

Wnioski należy składać w terminie do 30 września 2008r. w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Świdnik, ul. Kard. St. Wyszyńskiego 15 (parter).

Ponadto informuję podmioty niezaliczone do sektora finansów publicznych i niedziałające w celu osiągnięcia zysku (organizacje pozarządowe), iż dotacje na cele publiczne związane z realizacją zadań Gminy w 2009r. udzielane będą zgodnie z zasadami zawartymi w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz.U. z 2003r., Nr 96, poz. 873 z późn. zm.). Wykaz zadań priorytetowych finansowanych w formie dotacji, na realizację których przewiduje się otwarte konkursy ofert lub inny tryb zlecania, będzie podany do publicznej wiadomości w terminie późniejszym - po opracowaniu i przyjęciu przez Radę Miasta programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na rok 2009.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres (do wiadomości redakcji).....

Sprzedam działkę 200 mkw. z lokalizacją pawilonu handlowo-usługowego, wszystkie media, tel. (081) 751 22 03.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 60,80 mkw., IV piętro, tel. 0 514 137 800.

Kupię motocykl WSK, poj. 125 lub 175 cm³, tel. 0 606 497 582.

Do wynajęcia dom: 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 55 mkw., tel. 0 606 497 582.

Sprzedam deski dębowe, grubość 4 cm, szer. 40-50 cm, dl. 3-4m, tel. 0 697 462 955.

Sprzedam sztachety topolowe (1,5 x 8 x 2,5), cena 3,50 zł/szt., tel. 0 663 880 836.

Sprzedam działkę 44a w Nowym Krępcu (przy szosie), wszystkie media, tel. (081) 751 66 12, 0 886 951 595.

Sprzedam dwie działki rolno-budowlane po 30a, 5 km od Świdnika, tel. (081) 468 81 62.

Mieszkanie własnościowe 60 mkw. zamienię na mniejsze ok. 40 mkw. lub sprzedam, tel. (081) 468 03 72, 0 514 944 263.

Zamienię mieszkanie kwatrowe, 3-pokojowe, II piętro, w Lublinie na kawalerkę, tel. 0 603 501 372.

Sprzedam mieszkanie 68 mkw., os. Lotnicze, tel. (081) 468 24 54, 0 885 454 342.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze mieszkanie o pow. 61,2 mkw., tel. 0 668 199 013.

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 58 mkw. I piętro, komfortowo wyposażone, umeblowane, tel. 0 509 673 390.

Sprzedam działki (26a i 14a), prawo zabudowy, dojazd asfaltem, tel. 0 503 649 163.

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną, 500 mkw., centrum Świdnika, tel. (081) 468 03 72, 0 514 944 263.

Poszukuję garażu do wynajęcia (w okolicach Śmigłowca), tel. 0 793 607 405.

Sprzedam akwarium 300l, rybki z Malawi, stół pod akwarium, cena 900 zł, tel. 0 781 175 544.

Tanio sprzedam pralkę automatyczną „Polar”, ul. Słowackiego 8/13.

Sprzedam działkę z altanką + piwnicą + tunel (ogród Tulipan), tel. 500 455 745.

ANGIELSKI profesjonalnie wszystkie poziomy, tel. 0 888 759 607.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go obok) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Sprzedam Fiata Marea 2,4 TD, 215 tys. km, cena 10,5 tys. zł, ul. Kalinowa 11/1.

Sprzedam WC z drewna, deski frezowane, kryty blachą, podłoga, sedes, tel. (081) 751 36 00.

Odnajmę garaż murowany w kompleksie garażowym (za Plusem), tel. 0 781 530 924.

Poszukuję garażu do wynajęcia, tel. 0 501 514 049.

Emerytka 55 lat zaopiekuję się dzieckiem, tel. 0 517 284 629.

Budynek gosp., 45 mkw. (prąd, siła, woda) do wynajęcia, tel. 0 510 772 715.

Kupię mieszkanie 2-pokojowe na parterze, tel. (081) 751 55 25, 0 663 438 375.

Wynajmę mieszkanie 57 mkw., cena do uzgodnienia, tel. 0 512 141 095, po godz. 15.00.

Sprzedam mieszkanie, 63,4 mkw., w rozliczeniu może być mieszkanie do 40mkw., tel. 0 691 760 266.

Wystarczy jedna wizyta w oddziale, aby otrzymać pożyczkę!

- do 36 tys. zł bez poręczyciela
- możliwość samodzielnego ustalania wysokości rat
- możliwość odroczenia spłaty rat nawet do 3 miesięcy
- dodatkowa linia pożyczkowa do 3 tys. zł z nieoprocentowanym limitem

SKOK im. F. Stefczyka, Oddział Świdnik,
ul. 3 Maja 3, 21-040 Świdnik, tel. 081 759-14-00 do 03

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Rozmowa z Józefem Radzewiczem, trenerem GPTB Avia Świdnik

Rusza liga bokseńska!

Ta wiadomość na pewno ucieszy kibiców pięściarstwa w naszym mieście. Po ponad piętnastu latach przerwy do świdnickiej hali powraca boks w ligowym wydaniu! Drużyna Gminno-Powiatowego Towarzystwa Bokserskiego Avia Świdnik została zgłoszona do rozgrywek nowo utworzonej ligi młodzieżowej. O szczegółach rozmawialiśmy z trenerem Józefem Radzewiczem.

Losy zorganizowania ligi ważyły się podobno do ostatniej chwili.

Ostateczne decyzje zapadły na posiedzeniu Rady Rozgrywek, które odbyło się w Kielcach. Dopracowane zostały szczegóły regulaminu nowo utworzonej Młodzieżowej Międzyokręgowej Ligi Bokserskiej, zaakceptowanego także przez Polski Związek Bokserski. Z walka o ligowe punkty ruszamy za dwa tygodnie, 20 września.

Skąd wysła inicjatywę utworzenia takich rozgrywek?

Powiem nieskrętnie, że pomysł zrodził się podczas mojej rozmowy z trenerem kieleckiego RUSHHA – Grzegorzem Nowackim. Podchwycili to inni i w końcu udało się go wdrożyć w życie. Rozgrywki przede wszystkim mają służyć rozwojowi boks, jego popularyzacji oraz promocji. Zadaniem ich jest również przygotowanie zawodników i drużyn do rozgrywek szczebla centralnego.

Jeśli drużyny weźmie udział w pierwszym sezonie ligowym?

Rozgrywki mają charakter drużynowy szczebla międzyokręgowego. Do rywalizacji zgłoszą się sześć klubów. Są to: RKB Wiślok Rzeszów, KKB RU-SHH Kielce, UKS Hubal Chlewiska / Radomia, MGKS Gwarek Łęczna, LKS Trade-Olimp Lublin i GPTB Avia Świdnik.

Jaki będzie system rozgrywek?

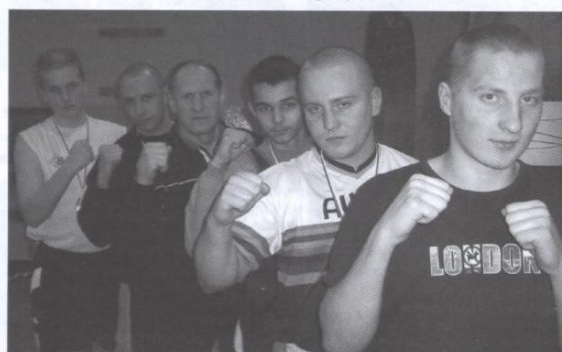
Dwie rundy, w których rywalizacja będzie przebiegała systemem każdy z każdym. W sumie każda drużyna rozegra po dziesięć spotkań. Zespół otrzyma na wygrany mecz w klasyfikacji drużynowej dwa punkty zasadnicze, a za remis obie drużyny otrzymają po jednym punkcie.

**Turniej
tenisa ziemnego
juniorów o Puchar
Prezesa Zarządu
PZL-Świdnik S.A.**

Kludia uratowała honor Świdnika

W mocnej obsadzie odbył się tegoroczny turniej tenisa ziemnego w kategorii juniorów, który został rozegrany o Puchar Prezesa Zarządu PZL-Świdnik S.A. Oprócz reprezentantów gospodarzy z Klubu Tenisowego Avia Świdnik na kortach rywalizowali tenisисти z Kalisza, Chorzowa, Łęcznej, Chełma, Lublina, Krakowa, Belchatowa, Warszawy, Zabrza, Białej Podlaskiej, Rzeszowa, Radomia i Zamościa. Niemal tradycyjnie honor świdnickiego tenisa uratowała Kludia Piątek, która w grze pojedynczej zajęła drugie miejsce, a w deblu stanęła na najwyższym stopniu podium.

W grach singlowych zawodniczka Avii, rozstawiona w turnieju z numerem 1, w drugiej rundzie pokonała Anetę Szalast z Górnika Łęczna 6/1, 6/2. W pojedyńku półfinałowym Kludia Piątek pewnie zwyciężyła Klaudynę Chmiel z Czarnych Rzeszów, także w dwóch setach 6/0, 6/2. Niestety, w spotkaniu finałowym musiała uznać wyższość Karoliny Wędrzki reprezentującej radomski Return przegrywając 2/6, 4/6. Natomiast w grze deblowej wspólnie właśnie z Wędrzką nie miały sobie równych, bezapelacyjnie zajmując pierwsze miejsce. Najpierw para Piątek-Wędrzka pokonała debel Górnika Monika Pawelec-



Już za dwa tygodnie, w hali Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego PZL-Świdnik zawodnicy GPTB Avia, podopieczni trenera Józefa Radzewicza (trzeci z lewej) skrzyżują rękawice w pierwszym meczu Młodzieżowej Międzyokręgowej Ligi Bokserskiej przeciwko UKS Hubal Chlewiska.

nym punkcie zasadniczym. Ponadto w klasyfikacji uwzględniane będą punkty pomocnicze czyli tak zwane meczowe.

Jak wygląda terminarz spotkań Avii w pierwszej rundzie?

Zaczynamy już za dwa tygodnie w hali OSR PZL-Świdnik meczem z UKS Hubal Chlewiska. Następne mecze rozegrany w następujących terminach: 4-5 października na wyjeździe z RKB Wiślok Rzeszów, 8-9 listopada podejmujemy KKB RUSHH Kielce, 6-7 grudnia także u siebie zmierzymy się z MGKS Gwarek Łęczna, a pierwszą rundę zakończymy wyjazdowym spotkaniem 13-14 grudnia przeciwko LKS Trade-Olimp w Lublinie.

Ilu zawodników liczy kadra zespołu?

Cała kadra ligowego zespołu liczy dwudziestu sześciu zawodników. Do rozgrywek zostali zgłoszeni nasi wychowankowie: Paweł Siarka, Grzegorz Siarka, Piotr Konopski, Krzysztof Piętaszewski, Adam Noga, Michał Krupiński, Artur Kludka, Mateusz Bubczyk, Tomasz Borowiec, Damian Kasperk, Karol Czuba i Maksymilian

Dudek. Oprócz nich w kadrze są chłopcy na co dzień boksujący w MKS II LO Chełm.

Jak zorganizowany będzie mecz ligowy?

Drużyny będą występowały w diesięcioosobowych składach. W ringu może rywalizować maksimum trzech seniorów lub młodzieżowców, ale te grupy wiekowe mogą walczyć tylko między sobą. Pozostałe kategorie wagowe muszą być obsadzone juniorami i kadetami, lecz z zastrzeżeniem, że zawodnicy z tych grup wiekowych nie mogą walczyć między sobą. Za każdą wygraną walkę drużyna otrzymuje dwa punkty, a za remis każdemu z zespołów będzie przyznawany jeden punkt. Suma zdobytych punktów oczywiście zdecyduje o zwycięstwie którejś z drużyn.

Pozostaje zachęcić kibiców boksu w naszym mieście do przychodzenia na ligowe mecze młodzieżowej ligi z udziałem Avii...

Myszę, że najwierniejszych kibiców zbytnio nie trzeba będzie namawiać. Po tylu latach przerwy na pewno z chęcią przyjdą do hali, aby dopingować naszych młodych pięściarzy w walce o ligowe punkty. Mogę zapewnić, że w ringu nie zabraknie walki do ostatniego gongu.

Rozmawiał: FAN

Siatkarze Avii zajęli drugie miejsce w turnieju w Hajnówce

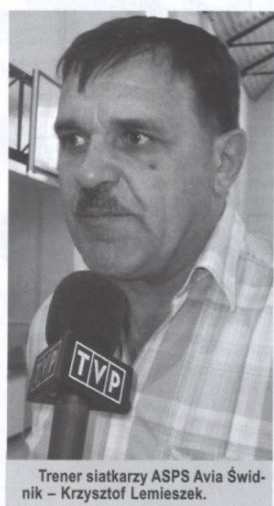
Pierwsze sparingi

Pierwszoligowi siatkarze ASPs Avia Świdnik mają za sobą pierwsze gry kontrolne. W miniony weekend zespół prowadzony przez trenera Krzysztofa Lemieszkę wziął udział w towarzyskim turnieju rozegranym w Hajnówce. Świdniczanie w gronie niezbyt wymagających rywali zanotowali dwa zwycięstwa i porażkę, co ostatecznie dało im drugą lokatę w zawodach.

W trakcie dwudniowych zmagania Avia rozegrała trzy spotkania. Zwyciężyła drugoligowe ekipy Woli Warszawa i Osemki Siedlce po 3:2 oraz uległa gospodarzom z Pronaru Hajnówka 1:3. Organizatorzy turnieju przyznawali tytuł najlepszego zawodnika w każdej z ekip, a na to miano ich zdaniem w Avii zasłużył Dominik Wójcicki.

Po ciężkim obozie przygotowawczym na Słowacji udało było, że jeszcze brakuje nam świeżości i dynamiki. Na tym etapie to normalne. Dałem pograć wszystkim zawodnikom jakich mam do dyspozycji, głównie naszym nowym nabytkom. W sumie można powiedzieć, że zajęte miejsce było lepsze niż nasza gra – podsumował turniej w Hajnówce Krzysztof Lemieszek.

W nadchodzący weekend Avia wybiera się na wyjazdowy trójmec. Najpierw dziś wieczorem i jutro rano rywalujemy podopiecznych trenera Lemieszkę będzie JW Construction OSRAM AZS Politechnika Warszawa, a po południu w kolejnym spotkaniu sparingowym nasi siatkarze zmierzą się z Energetykiem Jaworzno. Natomiast w dniach 13-14 września odbędzie się w Świdniku coroczny Memoriał Tragicznie



Trener siatkarzy ASPs Avia Świdnik – Krzysztof Lemieszek.

Zmarłych Siatkarzy. Swoją rolę potwierdził już zespół z Wielun, Hajnówki oraz Brzeźca. Tydzień później Avię czeka rewidzta na Białorusi, gdzie w międzynarodowym turnieju obok świdniczan i gospodarzy mają zagrać zespoły z Ukrainy oraz Francji. Rozgrywki I ligi ruszą 27 września. Pierwszym rywalem żółto-niebieskich będzie BBTS Bielsko-Biała. Ten mecz nasi siatkarze zagrają na wyjeździe, a tydzień później we własnej hali będą podejmować Energetyką Jaworzno.

FAN

PROGRAM I MIĘDZYNARODOWEGO TURNIEJU SIATKÓWKI KADETÓW

ŚWIDNIK 6-7 WRZEŚNIA 2008 r.

SOBOTA 6 WRZEŚNIA

Mecze eliminacyjne w grupach o godz. 10.00, 11.30 i 13.00.

Hala przy SP nr 7 (ul. Armii Krajowej 3)

Grupa A: MOS Wola Warszawa, Kadra Świętokrzyskie '93, MKS Krańnik.

Grupa B: SMS Łódź, STS Skarżysko, Oczko Białystok.

Hala PZL-Świdnik (ul. Fabryczna 3)

Grupa C: Kadra lubelskie '93, Skra Belchatów, Sobieski Lublin.

Hala przy SP nr 5 (ul. Jarzębinowa 6)

Grupa D: ASPs Avia Świdnik, Dwójka Stalowa Wola, Raduń (Białoruś).

O godz. 15.30 uroczyste otwarcie turnieju w hali przy SP nr 7, a następnie o godz. 16.00 i 17.00 mecze ćwierćfinałowe w halach przy SP nr 5 i 7.

NIEDZIELA 7 WRZEŚNIA

Hala przy SP nr 5: o godz. 9.30, 10.30, 12.00 i 13.00 mecze o miejsca 9-12.

Hala przy SP nr 7: o godz. 9.30 mecze o miejsca 5-8, o godz. 11.00 mecze półfinałowe, o godz. 12.30 mecze o 5 i 7 miejsce, o godz. 13.30 mecze o 3 miejsce, o godz. 14.30 mecze finałowy turnieju, około godz. 15.30 odbędzie się uroczyste zakończenie turnieju z wręczeniem pucharów, dyplomów i pamiątek.

FAN

KRÓTKO O SPORCIE

Zdał na niebieski pas

Zawodnik Lubelskiego Klubu Sportów Walki „Dan” w Świdniku Wojtek Szwarc przebywał na centralnym obozie szkoleniowym Ogólnopolskiej Organizacji Taekwon-do ITF w Janowie Lubelskim, gdzie trenował tradycyjnie TKD pod okiem m. in. szefa tej organizacji Sławomira Gruszczyńskiego 5. dan. Pobyt na obozie zaowocował zdaniem przez niego egzaminem na stopień 4. kup, czyli niebieski pas.

Grali piłkarze amatorzy

Rozpoczął się sezon 2008/2009 w rozgrywkach Międzygminno-Powiatowej Amatorskiej Ligi w piłce nożnej. Podobnie jak poprzednio do rywaliza-

cji przystąpiło trzynaście zespołów, które będą grać systemem każdy z każdym w dwóch rundach: jesień-wiosna. W pierwszej ligowej kolejce zanotowano następujące wyniki: LKS Melgiew – Stenmar Siedliszczki 1:1, Bystrzejowice – Wywank Łuszczów 6:1, UKS Sokół Świdnik – OSP Janówek 2:5, Grom Gardzienice – Okna FM Świdnik 0:5. Ponadto Brzeźce oddały mecz walkowerem na korzyść KS Adampol Świdnik, a spotkanie OSP Majdan Kawęczynski – Zryw Kawęczyn zostało przełożone na inny termin. Pauzowała drużyna Starostwa Świdnik. W drugiej serii spotkań odbyły się tylko dwa mecze: Starostwo – Melgiew 13:4 i Wywank – Sokół 11:1.

LATO - ROWER - WYCIECZKA - LATO - ROWER - WYCIECZKA - LATO - ROWER - WYCIECZKA

PRZEZ ŁĄKI, POLA I LASY

Trasa: ok. 50 km, Świdnik – Minkowice – Podzamcze – Dominów – Cyganka – Struża – Brzezice – Piaski – Emilianów – Wierzchowska Drugie – Krępiec – Świdnik. Czas: ok. 4,5 godz. Charakterystyka: przewaga dróg o żuźlowej nawierzchni, polnych i kamienistych drózek, a także leśnych ścieżek.

Ponownie spotykamy się przy ogródkach działkowych na Wschodzie (1 na mapie) i ul. Skośną dojeżdżamy do ul. Kwiatowej. Tam skręcamy w lewo, a przed przejazdem kolejowym w prawo. Dojeżdżamy do Minkowic i tu zatrzymujemy się na chwilę, by obejrzeć ciekawy budynek dworca kolejowego (2 na mapie). Drewniana budowla pochodzi z końca XIX w. i wpisana została do rejestru zabytków. Same Minkowice wymieniane były już w 1398r. jako Mankowice, później pojawiały się jako Mankowice i Mylenkowice. Dzisiejsze Minkowice Górne, Dolne i Północne nazywane były w średniowieczu Wielkimi Minkowicami.

Jedziemy prosto, ścieżka biegnąca przy torach. Na pierwszym przejeździe kolejowym przechodzimy na drugą stronę i kawałek dalej skręcamy w prawo. Żuźłowa droga zaprowadzi nas do ul. Piaseckiej w Melgwi. Skręcamy w prawo, jeszcze kilkaset metrów i już jesteśmy w Podzamczu. Tam, za znanym nam już sklepem skręcamy w lewo w pierwszą żuźłową drogę, która biegnie obok torów kolejowych, a niebawem zmienia się w polną drożkę. Miejscami koleiny, wyboje i kamienie utrudniają jazdę, jednak brak ulicznego zgiełku i hałasu, cisza przerywana jedynie świergotem ptaków, zrekompensują nam wszelkie niedogodności. Mijamy pola, a po prawej stronie widzimy Las Melgiewski.

Dojeżdżamy do stacji Dominów i tu skręcamy w prawo. Asfaltową drogą docieramy do lasu i skręcamy w



lewo. Tuż przy drodze po prawej stronie stoi piękna kapliczka, po lewej zaś znajduje się grób Macieja Tkaczyka, który zginął z rąk Niemców 14.II.1944r.

Jedziemy prosto, drogą usytuowaną obok lasu. Dojeżdżamy do jej rozwidlenia (na wprost stoi metalowy krzyż, a przy nim brzoza) i skręcamy w prawo, by po kilku kilometrach znaleźć się najpierw w Natalinie, potem zaś w Cygance. Za wsią odbijamy w prawo i żuźłową drogą, która później przechodzi w asfaltową, docieramy do Stróży oraz trasy E-373 (Lublin – Chelm). Przechodzimy na drugą stronę jezdni i ok. 300 metrów dalej znajdujemy się już pod zabytkowym dworem (3 na mapie). Zbudował go w 1905r. Tomasz August Poniatowski, a budynek składał się z trzech elementów: właściwej siedziby właścicieli, części środkowej sta-

nowącej zaplecze gospodarcze oraz północnej, gdzie znajdowała się oranżeria i mieszkanie ogrodnika. W północno-zachodniej części posiadłości znajdowały się jeszcze cztery budynki mieszkalne dla służby, a w zachodniej stajnie i wozownie. Dział zachodniej skrzydła dworu jest zniszczony, grozi całkowitym zawaleniem. Pozostałe pomieszczenia są zamieszkałe, ale ich stan też nie należy do najlepszych.

Pierwsza wzmianka o Struży (wówczas Stróży) pochodzi z 1431 r. Dzieńcielem wsi był wtedy Dzierław. W dokumentach z XVIII w. znajduje się wzmianka o drewnianym dworze. Wśród właścicieli majątku wymienia się rodzinę Oleśnickich, biskupa Pawła Piaseckiego, rodzinę Radziwiłłowskich i Popławskich. Warto dodać, że dosyć częstym gościem w Struży był Bolesław Prus. Tu właśnie powstało jego opowiadanie „Szkatułka babuni”. W 1922 r. majątek kupił Jan Tomasz Szczepański. Następnie zaś przekazał go swojemu synowi Mieczysławowi, który był właścicielem do sierpnia 1944 r. Potem majątek został upaństwowiony i przekazany Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Struży, później zaś Zakładom Mięsnym w Lublinie. Obecnie znajduje się w rękach prywatnych.

Wracamy do ulicy, skręcamy w lewo. Przez kilka kilometrów poruszamy się trasą szybkiego ruchu, należy więc zachować szczególną ostrożność. Ponownie skręcamy w lewo kierując się na Brzezice (4 na mapie). Tam po lewej stronie znajduje się sklep spożywczy (pierwszy na naszej trasie od chwili wyruszenia z Podzamcza; czynny od poniedziałku do piątku w godz. 6:00 – 17:00, w soboty od 6:00 do 16:00) oraz zabudowania gospodarcze, na wprost natomiast dworek.

Początki Brzezic sięgają 1330r., kiedy miała tu miejsce zamiana prawa lokacyjnego średniego na magdeburskie. Brzezice pozostawały wtedy w rękach biskupa krakowskiego, by w XVIII w. przejść na własność Aleksandra Lanckorońskiego.

W 1862 r. wieś należała już do rodu Zambrzyckich, którzy prawdopodobnie wystawili murowany dwór, przebudowany przez kolejnych właścicieli z hrabiowskiego rodu del Campo Scipio. W czasie II wojny hrabia Włodzimierz del Campo był mediatorem między Niemcami a okoliczną ludnością, bronił jej przed aresztowaniami i wysyłką na przymusowe roboty, a we dworze schronienie przed represjami ze strony okupantów znalazło wielu ludzi. Budynek ma kształt prostokąta, zwrócony jest ku wschodowi. Z tyłu domu, na przełomie XIX i XX wieku, odbudowano prostopadłe skrzydło. Do niedawna w budynku znajdowała się szkoła podstawowa, dziś stoi pusty. Wokół dworu dość

dobrze zachował się park krajobrazowy z XIX wieku, w którym rośnie ok. 500 drzew, wśród nich ponad 600 – letni dąb.

Wyjeżdżamy z parku i skręcamy w lewo do Brzeziczek. Na skrzyżowaniu polnych dróg wyspanych białym kamieniem skręcamy w lewo i docieramy do ruchliwej trasy prowadzącej prosto do Piask (5 na mapie).

Piaski to osada handlowa leżąca na historycznym trakcie ruskim. Prawa miejscowość otrzymała w pierwszej połowie XV w., ale utraciła je w roku 1870. Na ponowne ich otrzymanie przyszło czekać mieszkańcom Piask aż 123 lata. Od połowy XVI w. miejscowość stała się słynnym ośrodkiem ruchu arabskiego, potem zaś kalwińskiego. W czasie okupacji Niemcy założyli tu getto dla ludności żydowskiej, skąd do obozów zagłady w Bełżu i Sobiborze wywożono transporty Żydów m.in. z Polski, Niemiec, Czech i Słowacji. W miasteczku do dziś zachowała się charakterystyczna dla przedmieść Lubelszczyzny parterowo – piętrowa zabudowa z białego kamienia.

Na naszą uwagę zasługuje także kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (prezbiterium i zakrystia wybudowane w latach 1720 – 1745,

nawy w 1836r., neoklasycystyczna dzwonnica i murowane ogrodzenie w 1866r.; kościół niszczone był podczas obu wojen światowych, odbudowano go w latach 1946 – 1947, wtedy też dobudowano do niego wieżę i cmentarz parafialny, gdzie znajduje się grób Józefa Franczaka pseudonim „Lalek” i mogiły żołnierzy poległych we wrześniu 1939r. Najciekawszym obiektem są jednak ruiny barokowo – klasycystycznego zboru kalwińskiego, wzniesionego w latach 1783 – 1785 przez Teodora Suchodolskiego. Znajdują się one na pobliskim wzgórzu, znanym wśród miejscowej ludności jako Kościelec, a dotrzemy do nich ul. Lipową lub przez cmentarz.

Wyjeżdżamy z Piask i skręcamy w prawo. Wiaduktem nad obwodnicą kierujemy się do Melgwi. W miejscowości Emilianów skręcamy w lewo i przez las dominowski, Kolonię Janówek, Wierzchowska Drugie oraz Krępiec docieramy do ul. Krępieckiej, a stamtąd już do Świdnika na ul. Racławicką, gdzie kończy się nasz szlak (6 na mapie).

W drogę radzę zabrać większe zapasy wody i jedzenia, ponieważ bezpośrednio na trasie nie znajdziemy wielu sklepów. Agnieszka Wójcik

Chcą jeździć razem

Alfa zaprasza

Grupa rowerowa Alfa - tak nazwał się kilkunastu entuzjastów jeżdżenia na rowerze, którzy postanowili wspólnie uprawiać swoje hobby.

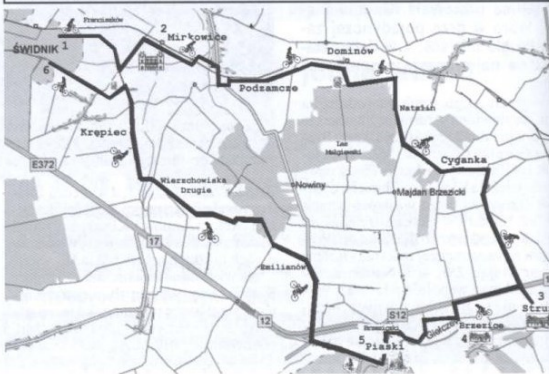
Jednym z nich jest **Bogusław Kocira**. Zapytaliśmy go o plany Alfę:
- Staramy się zwoływać na rowerowe wycieczki w każdą sobotę i niedzielę. Wyruszamy o 10.30 spod restauracji Notabene. Sobota jest dniem „wyczynowym”. Wyznaczamy sobie trasę i każdy jedzie własnym tempem. Niedziele traktujemy bardziej rekreacyjnie jadąc wolniejszym tempem, za to razem.

Nie staramy się formalizować naszej grupy, zakładać klubu, czy stowarzyszenia. Traktujemy jeżdżenie na rowerach jako zabawę, na całkowitym luzie.

Spodobała nam się wakacyjna inicjatywa „Głosu Świdnika” skierowana do rowerzystów. Trasy są bardzo interesujące. Co ważne, można nie tylko lekko się zmęczyć, ale również obejrzeć ciekawe, a przy tym mało znane zakątki powiatu świdnickiego. Chciałbym za pośrednictwem gazety zaprosić miłośników rekreacyjnego kolarstwa do przyłączenia się do Alfę. Ze względów bezpieczeństwa wolilibyśmy, żeby były to raczej osoby dorosłe, znające przepisy ruchu drogowego. Gwarantujemy, że razem nie będziemy się nudzić



Grupa rowerowa Alfa na Rotoczu.



R E K L A M A

MAK DOM
GRUPA DEWELOPERSKA

Świdnik, ul. Kasperka 17/45, tel. (081) 469-23-66

Nowa inwestycja w Świdniku
ul. Ratajcza



Promocja
Wybrane mieszkania w super cenie!

Oferujemy mieszkania od 31 do 136 mkw.
Gwarantowana cena sprzedaży • Hipoteczna własność gruntu
www.makdom.com.pl

